

Adobany w Paryżu
28. Marca 1892.

LEOPOLD MÉYET

Advokat Právisiegly.

Adres telegraficzny:

MÉYET — WARSZAWA — 1295.

Warszawa, d. 24 marca 1892.

Nowy Świat, 28.

Szanowny Panie,

Pod lat kithu zbieram rękopisy,
listy niezgane, autografy, portrety
i inne pamiątki po wielkich poe-
tach naszych. Wielokrotnie wyrażałem
w piśmie wizerunki i wszelkie
autografy literatów, do druku
nas przygotowanym obieram na-
mroffis o wizerunkach sławnych.
W niedawnym dniu jestem w po-
siedzeniu całej floty rodzinnych
pamięci Juliana Stoskiego.
W kithu jest wiele rzeczy wyś-
wi namienne wszelkich, a
miałoby podobać mi się ponownie cicho-
zoty zbrój jego listów stasnowe-
nych do matki. Dwa wydania
statyckarstwo był listów słow-
nane były nie z autografów
dwa z kopii, a dlatego też

wydanie owo to wielokrotnie,
 jestne pomytek, wprawdzie lub
 skrościn. Należy toczyć listów
 Storańskiego porównań jest
 po różnych zastępowach,
 a wiele bardzo niejednoznaczne
 w skrycie. Tu okazuje się to-
 nte, więc do wydania wszyst-
 kich listów Storańskiego z antygra-
 fów, które posiadamy i z tych
 pismach lub nocy, co
 rozumieć to po sobie.

Należy do, Tygodnika słow-
 nianego w Warszawie przez strój
 o powstaniu i duchowej cha-
 rakterystyce Storańskiego, które
 wyodrębnił w tym czasie roku.

Z powyższego tytułu wynika-
 łam to, że to jest. Po-
 listem niniejszym i prosi o
 przejrzenie o udzielenie mi pomocy
 w moich literackich przedsię-
 wzięciach. Potrzeba mi bardzo
 niektórych rzeczy wizerunków

Michalczewski, w Litografji pa-
ryskiej Toulmon 2 1847 r. O listy
i autografy nie pytam wcale,
głównie z tych skromnych jest nie-
zawodnie p. Władysław Michal-
czewski. Wierzę też, że kolekcjonier
historii Stora-Chingw ofiarował
Jemu. Pan prof. Kalerbachowi,
lecz może przekazałby się przede
kolem mój niemierny, ja-
koż kolekcja ta, o której bym
bardzo pragnął chaciej w odpi-
sie..

Następna prośba moja
dotyczy recepty o wygładzie Sto-
rachewski i duchowej jego fi-
zjognomji. Pan nasz jest go-
spodarzem, więc może nie trudno
przypadek skreślić jego sylwetkę.
Potrzebne mi bardzo wiadomości
współczesnych do mojej roboty
i byłbym za to bardzo wdzięczny
skromnemu. Pan nasz szanuję.

Tak unehorne i tak liche so,
portrety Horachiny, se publicacni
nasra nie se scale jak vyglad
jedem a usielu gjenahubul poc-
twa potskidy. Poki zice nie za-
ginele budyga, poki tyje budyce.
kory up zeni i z uin obasenli
cystu, ualery estetoraci od zagt-
sy rozthi tej stachovej spustury.

Thyry uicpouny modrej, se
dram. Pan u tou Trichuie vo-
promiste nie zochie, a se na to
popracie dachyie ty posturam,
to prworu sobie porotie ty
na zangvancie majs z p. Wladly-
staven Micherorem i Ladri-
kie Gorechom.

O gory Pan. Panu
pa gzeemone Ristury a za
trudy stokratne prepragram.

Storac zas jny tej spsobowia
wyary prastizego fizarum
porostu Stuga prastuym
L. Meyes